

Sygn. akt **V Ca 3815/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Joanna Wiśniewska-Sadomska (spr.)
Sędziowie:	SO Bożena Miśkowiec SR del. Piotr Bednarczyk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Małgorzata Roś

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. S.**

przeciwko **W. F. (1)**

o złożenie oświadczenia woli

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 16 listopada 2011 roku, sygn. akt I C 48/08 w części dotyczącej żądania uchylenia wyroku zaocznego z dnia 16 kwietnia 2009 roku i oddalenia powództwa w zakresie orzeczenia o zobowiązaniu pozwanego do złożenia oświadczenia woli oraz w zakresie żądania uchylenia rozstrzygnięcia o kosztach procesu (punkt I i III wyroku zaocznego z dnia 16 kwietnia 2009 roku)

1. oddała apelację;
2. zasądza od W. F. (1) na rzecz J. S. kwotę 5.517 zł (pięć tysięcy pięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego;
3. przyznaje adwokatowi M. Ł. od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w G. kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;
4. przyznaje adwokatowi M. R. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną pozwanemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

Sygn. akt V Ca 3815/14

UZASADNIENIE

J. S. wniosła o zobowiązanie W. F. (1) do złożenia oświadczenia woli o zwrotnym przeniesieniu na nią udziału we własności nieruchomości położonej w P. w związku z odwołaniem darowizny tego udziału z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego.

Wyrokiem zaocznym z dnia 16 kwietnia 2009 r. Sąd Rejonowy w G. uwzględnił powództwo oraz zobowiązał pozwanego do wydania powódce nieruchomości z dniem zawarcia umowy przeniesienia własności.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek sprzeciwu pozwanego wyrok zaoczny został utrzymany w mocy orzeczeniem Sądu Rejonowego w G. z dnia 16 listopada 2011 r., od którego pozwany wniósł apelację.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 11 marca 2013 r. apelację tę uwzględnił - zmienił wyrok sądu rejonowego w ten sposób, że uchylił wyrok zaoczny i oddalił powództwo, oddalił apelację pozwanego w pozostałej części oraz orzekł o kosztach postępowania.

Od powyższego wyroku skargę kasacyjną wniosła powódka, zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie, w jakim zmieniony został wyrok sądu rejonowego (pkt I) i w części orzekającej o kosztach procesu (pkt IV). W skardze opartej na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. zarzuciła naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., a także niewłaściwą wykładnię i zastosowanie art. 898 § 1 k.c., art. 898 § 2 zd. 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., art. 898 § 2 zd. 1 k.c. w zw. z art. 408 § 3 k.c.

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2014 r. (sygn. akt I CSK 592/13) Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu Rejonowego w G. (pkt I) poprzez uchylenie wyroku zaocznego w zakresie orzeczenia o zobowiązaniu pozwanego do złożenia oświadczenia woli i rozstrzygnięcia o kosztach (pkt I i III wyroku zaocznego z dnia 16 kwietnia 2009 r.) oraz w części orzekającej o kosztach procesu i kosztach pomocy prawnej (pkt III i IV) i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego; 2. oddalił skargę kasacyjną w pozostałej części.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy przed Sądem Okręgowym w Warszawie stanowiska stron nie uległy zmianie.

Podstawę rozstrzygnięcia sądu rejonowego stanowiły ustalenia faktyczne, zgodnie z którymi powódka umową darowizny z 8 października 1985 r. darowała córce i zięciowi - B. i W. małżonkom F. do wspólności majątkowej małżeńskiej część swojego udziału w prawie wieczystego użytkowania nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), wynoszącą 1/4 wraz z tożsamym udziałem we własności znajdujących się na tej działce zabudowań. Prawo użytkowania wieczystego zostało w 1998 r. przekształcone w prawo własności. Do 1991 r. małżonkowie F. wybudowali na tej nieruchomości dom, w którym zamieszkali z dwiema córkami. W drugim budynku na tej samej działce mieszkała powódka.

Począwszy od 2000 r. pozwany zaczął systematycznie nadużywać alkoholu, stał się agresywny, wszczynał awantury o błahe rzeczy, zaniedbywał obowiązki domowe, w tym opiekę nad swoją matką. Jego postępowanie w stosunku do żony i córek w okresie między czerwcem a grudniem 2006 r. zakwalifikowane zostało przez sąd karny jako znęcanie. Pozwany popadł w konflikt również z powódką, której przestał pomagać i do której zwracał się w ordynarny sposób, gdy stawała w obronie córki i wnuczek. W rezultacie powódka bała się odwiedzać córkę i wnuczki. Kulminacją negatywnych zachowań pozwanego było przywłaszczenie przez niego w dniu 9 grudnia 2006 r. pieniędzy zgromadzonych na wspólnym koncie bankowym jego i jego żony w kwocie 225.551,97 zł oraz spowodowanie w warunkach ograniczonej poczytalności w dniu 22 lipca 2007 r. w zamiarze ewentualnym ciężkiego uszczerbku na zdrowiu B. F., poprzez ugodzenie jej nożem w lewą okolicę lędźwiową, którego skutkiem była rana kłuta okolicy lędźwiowej drążąca do lewej nerki z krwawieniem okołonerkowym i masywnym krwotokiem lewej nerki, stanowiąca chorobę zagrażającą życiu i stanowiąca przyczynę operacyjnego usunięcia nerki.

Postępowania pozwanego w stosunku do córki i wnuczek powódki, a przede wszystkim zdarzenie z 22 lipca 2007 r. skłoniło powódkę do złożenia pozwanemu w dniu 28 stycznia 2008 r. oświadczenia o odwołaniu darowizny i wezwania go do powrotnego przeniesienia na powódkę przypadającego mu udziału w nieruchomości przy ul. (...).

Sąd rejonowy uznał, że darowizna może być odwołana nie tylko wtedy, gdy akty niewdzięczności skierowane są bezpośrednio przeciwko darczyńcy, ale także wówczas gdy skierowane są przeciwko bliskim darczyńcy i w ten sposób dotyczą go pośrednio.

Pozwany zaskarżył wyrok sądu rejonowego w całości, zarzucając sądowi:

1. obrazę prawa materialnego w postaci art. 898 § 1 k.c. polegającą na błędnej interpretacji poprzez przyjęcie, że pozwany dopuścił się rażącej niewdzięczności dokonując ciężkiego przestępstwa na szkodę osoby najbliższej dla donatorki;
2. obrazę przepisów postępowania, w tym art. 326 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku konkretnych przyczyn, dla których sąd I instancji pominął w całości dowód z zeznań świadków Z. F. i D. F.;
3. obrazę przepisów postępowania, w tym art. 299 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania stron.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz obciążenie powódki kosztami postępowania.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd okręgowy zważył, co następuje:

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 marca 2013 r. został uchylony jedynie w części, w pozostałym zakresie uprawomocnił się. Przedmiotem rozpoznania było zatem jedynie żądanie pozwanego uchylenia wyroku zaocznego z dnia 16 kwietnia 2009 roku i oddalenia powództwa w zakresie orzeczenia o zobowiązaniu pozwanego do złożenia oświadczenia woli oraz w zakresie żądania uchylenia rozstrzygnięcia o kosztach procesu (punkt I i III wyroku zaocznego z dnia 16 kwietnia 2009 roku).

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd rejonowy w toku postępowania nie dopuścił się żadnego z zarzucanych mu uchybień, a rozstrzygnięcie - zarówno co do podstawy faktycznej jak i prawnej - jest w ocenie sądu odwoławczego słuszne i w pełni odpowiadające prawu. Sąd rejonowy dokonał trafnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i na tej podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Do ustalonego stanu faktycznego zastosowane zostały właściwe przepisy prawa materialnego, które zostały prawidłowo zinterpretowane. W tym stanie rzeczy sąd okręgowy, podzielać ustalenia faktyczne i poglądy prawne sądu rejonowego, przyjmuje je za własne.

Zdaniem sądu odwoławczego podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia prawa procesowego uznać należy w większości za bezzasadne.

W szczególności nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Kwestionowane uzasadnienie odpowiada standardom wynikającym z art. 328 § 2 k.p.c., nie można zatem uznać, iż zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli odwoławczej, zwłaszcza, iż sąd drugiej instancji jako sąd nie tylko odwoławczy, lecz także merytoryczny, nie może poprzestać na zbadaniu zarzutów apelacyjnych, lecz powinien poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2013 r. III APa 63/12). Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem art. 328 § 2 k.p.c. określa jedynie wymagania konstrukcyjne uzasadnienia orzeczenia. Nie stanowi on natomiast właściwej płaszczyzny do krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych, ani ich oceny prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2008 r., III CSK 383/07). W niniejszej sprawie sąd rejonowy, wbrew twierdzeniom skarżącego, wyjaśnił, dlaczego nie oparł swoich ustaleń faktycznych na zeznaniach świadków Z. F. i D. F.. W ocenie sądu okręgowego dokonana przez sąd ocena tych zeznań jest w pełni przekonująca. Trafnie sąd rejonowy uznał twierdzenia tych świadków za niewiarygodne. Niewątpliwie świadkowie, zaprzeczając alkoholizmowi pozwanego, mimo potwierdzenia tego faktu w prawomocnym orzeczeniu sądu karnego, albo ewidentnie zeznawali nieprawdę, albo

ich kontakty z pozwanym były na tyle sporadyczne, że nie zauważyli tego faktu. W obu sytuacjach znaczenie dowodowe tych zeznań jest znikome, prawidłowo zatem sąd rejonowy, czyniąc ustalenia faktyczne, pominął ten dowód.

Zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. został uznany przez sąd okręgowy za zasadny, czego przejawem było uzupełnienie postępowania dowodowego i przesłuchanie pozwanego na rozprawie przed sądem odwoławczym. Zdaniem sądu specyfika sprawy o odwołanie darowizny wymaga przeprowadzenia takiego dowodu, zwłaszcza, iż był on wnioskowany w toku postępowania przed sądem I instancji. Wskazać także należy, iż zgodnie z art. 302 § 1 k.p.c. jedynie w sytuacjach wyjątkowych można pominąć zeznania jednej ze stron. Natomiast ograniczenie dowodu do przesłuchania jednej strony w sytuacji, gdy przesłuchanie drugiej było możliwe, stanowi naruszenie zasady równouprawnienia stron (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2002 r., II CKN 672/00).

W ocenie sądu odwoławczego zeznania pozwanego są mało wiarygodne, zwłaszcza w zakresie okoliczności faktycznych (nadużywanie alkoholu) ustalonych w postępowaniu karnym. Natomiast zeznania powódki zostały uznane w pełni za wiarygodne, znajdujące oparcie w pozostałym materiale dowodowym, a zwłaszcza zeznaniach innych świadków. Słuchana w charakterze strony powódka szczegółowo odniosła się do postępowania pozwanego w stosunku do jej córki i wnuków, niewątpliwie te zachowania, a zwłaszcza akt agresji skierowany w stosunku do jej osoby najbliższej – córki, stanowiły bezpośrednią przyczynę odwołania umowy darowizny. Zdaniem sądu okręgowego na wiarę zasługują także jej twierdzenia o zachowaniu pozwanego bezpośrednio w stosunku do niej.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać należy, że zgodnie z art. 398²⁰ k.p.c. sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Uchylając zaskarżony wyrok Sąd Najwyższy szczegółowo odniósł się do podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego, przedstawiając własną wykładnię art. 898 k.c., a zwłaszcza analizując przesłankę „rażącej niewdzięczności obdarowanego”.

Sąd Najwyższy stanowczo stwierdził, że kierunek wykładni art. 898 § 1 k.c., zakładający konieczność zamierzonego wykorzystania osoby trzeciej jako środka do zadania bólu darczyńcy, jest prawidłowy. W swych dalszych wywodach Sąd Najwyższy podkreślił, że użyta w art. 898 § 1 k.c. klauzula generalna „rażącej niewdzięczności obdarowanego względem darczyńcy” opiera się na ukształtowanej zarówno w judykaturze, jak i doktrynie zasadzie, że okazana przez darczyńcę hojność nakłada na obdarowanego obowiązki natury etycznej, a darczyńca ma prawo oczekiwać od niego wdzięczności, rozumianej jako nakaz postępowania względem darczyńcy w sposób nacechowany życzliwością i dbałością o jego dobrostan. Zdaniem Sądu Najwyższego etyczny nakaz wdzięczności wobec darczyńcy pośrednio obejmuje więc także ochroną osoby mu bliskiej, z którymi jest emocjonalnie związany i których krzywda sprawiłaby mu ból. Niewdzięczność oznacza natomiast takie postępowanie obdarowanego, który nie licząc się z odczuciami, potrzebami i dobrem darczyńcy, przyczynia się do powstania po jego stronie negatywnych odczuć i obiektywnych szkód. Sąd Najwyższy zwrócił nadto uwagę, że „niewdzięczność rażąca”, uzasadniająca odwołanie dokonanej wcześniej darowizny, „rozumieć należy w powiązaniu z etycznym charakterem obowiązku wdzięczności, jako podejmowanie nacechowanych złą wolą i nie znajdujących usprawiedliwienia w okolicznościach działań, które w sposób oczywisty muszą być boleśnie odczute przez darczyńcę”. Sąd Najwyższy stanął przy tym na stanowisku, że rażąca niewdzięczność może się także przejawiać się w działaniu wymierzonym przeciwko osobom, z którymi darczyńca jest związany i nie muszą to być zachowania, w których osoba bliska darczyńcy jest wykorzystana przedmiotowo, jako cel pośredni, którego krzywda ma przysporzyć cierpień darczyńcy i to stanowi zamiar obdarowanego. Zdaniem Sądu Najwyższego rażąca niewdzięczność może stanowić także zachowanie wymierzone w osobę najbliższą darczyńcy, nie podjęte wprawdzie z myślą o samym darczyńcy, lecz obiektywnie naganne i z racji swojego charakteru w sposób oczywisty uderzające w jego dobra i emocje, z czym obdarowany musiał się co najmniej godzić. Za takie działanie Sąd Najwyższy uznał w szczególności, odnosząc się do ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego, umyślne przestępstwo przeciwko zdrowiu dziecka darczyńcy, zwłaszcza, że spowodowało ono poważne, nieodwracalne szkody na zdrowiu i zagrażało życiu ofiary. Sąd Najwyższy podkreślił ponadto konieczność indywidualizacji ocen, dokonywanych każdorazowo z uwzględnieniem konkretnych okoliczności danej sprawy (wyroki Sadu Najwyższego: z dnia 5 października 2000 r., II CKN 280/00, z dnia 4 lutego 2005 r., I CK 571/04), wskazując, że „dopuszczalność

uznania za rażącą niewdzięczność postępowania obdarowanego w stosunku do osoby trzeciej wiąże się z tym, aby działania te dotyczyły również darczyńcę, a nie z tym, by były kierowane przeciwko osobie trzeciej z myślą o pognębieniu w ten sposób darczyńcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1998 r., II CKN 688/97, z dnia 2 grudnia 2005 r., II CK 265/05 i postanowienie z dnia 29 września 1969, III CZP 63/69). Sąd Najwyższy podniósł, że ustawodawca używając w art. 898 § 1 k.c. niezdefiniowanego precyzyjnie pojęcia rażącej niewdzięczności względem darczyńcy celowo zrezygnował ze wskazówek, jakie zawierał choćby poprzednio normujący tę kwestię art. 366 k.c., by umożliwić objęcie ochroną darczyńcy w tych wszystkich wypadkach, kiedy obiektywnie i zarazem subiektywnie oceniane naganne zachowanie obdarowanego budzi ostry sprzeciw, jako tak dalece niewłaściwe i przykre dla darczyńcy, że klóciłoby się z elementarnym poczuciem przyzwoitości odmówienie darczyńcy prawa unicestwienia skutków darowizny.

W świetle przedstawionego powyżej poglądu prawnego, który sąd okręgowy w pełni podziela, uznać należy podniesiony w apelacji zarzut błędnej wykładni art. 898 § 1 k.c. za nieuzasadniony.

Sąd Najwyższy, uchylając wyrok sądu II instancji, odniósł się ponadto do prawidłowości wykładni art. 898 § 2 zd.1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. oraz z zw. z art. 408 § 3 k.c., a także zastosowania art. 898 § 2 zd. 1 w zw. z art. 408 § 3 k.c. Wyjaśnienia wymagała bowiem kwestia, czy fakt zabudowania części nieruchomości przez obdarowanych spowodował, że skarżąca mogła domagać się od pozwanego jedynie zwrotu równowartości dokonanej na jego rzecz darowizny, nie była natomiast uprawniona do żądania zwrotu darowizny w naturze. Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z art. 898 § 2 zd. 1 k.c. zwrot przedmiotu darowizny następuje stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, co oznacza, że podstawową formą, w jakiej obdarowany powinien zaspokoić darczyńcę jest wydanie otrzymanej korzyści w naturze. Dopiero gdyby to nie było możliwe, ciąży na nim obowiązek zwrotu wartości wzbogacenia. Sąd Najwyższy podkreślił, że postanowieniem szczególnym w stosunku do powołanych powyżej zasad ogólnych jest przewidziana w art. 408 § 3 k.c. możliwość orzeczenia o zamianie obowiązku wydania korzyści w naturze na zwrot wartości tej korzyści w pieniądzu wówczas, kiedy żądający wydania korzyści jest zobowiązany do zwrotu bezpodstawnie wzbogaconemu poczynionych przez niego nakładów. Zdaniem Sądu Najwyższego **przewidziana w art. 408 § 3 k.c. możliwość przejścia na rozliczenie pieniężne i pozostawienia przedmiotu bezpodstawnego wzbogacenia w rękach wzbogaconego nie jest automatyczną konsekwencją ustalenia, że wzbogacony poczynił nakłady na przedmiot wzbogacenia. Sąd wskazał, że konieczne jest stwierdzenie, że żądający zwrotu korzyści jest zobowiązany do zwrotu tych nakładów, a ponadto zgłoszenie żądania zastosowania przewidzianego w tym przepisie rozliczenia przez jedną ze stron. Sąd Najwyższy zwrócił przy tym uwagę, że zainteresowany rozliczeniem wartości wzbogacenia może być zarówno powód (darczyńca), niezainteresowany zwrotem zmienionego w wyniku nakładów przedmiotu, jak i pozwany, przeciwko któremu kierowane jest powództwo mające na celu odzyskanie przedmiotu wzbogacenia. Orzeczenie z art. 408 § 3 k.c. nie wymaga zatem sformułowania powództwa o zapłatę, rozstrzygnięcie takie może bowiem zapaść także wówczas, kiedy zażąda go pozwany. W uchwale z dnia 21 grudnia 1973 r. (III CZP 80/73, OSNCP 1974/10/166) Sąd Najwyższy zaznaczył, że art. 408 § 3 k.c. nie może zostać zastosowany, jeśli darczyńca uprawniony do żądania zwrotu przedmiotu darowizny wyraźnie zastrzeże, że nie chce korzystać z możliwości przewidzianej w tym przepisie. Pogląd ten został rozwinięty w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 1987 r. (III CRN 152/87, OSNC 1988/12/178), w którym wyjaśniono, że z uwagi na obowiązującą w procesie cywilnym zasadę dyspozycyjności orzekanie z urzędu wynikać musi z konkretnego przepisu prawa. Zdaniem Sądu Najwyższego uprawnienia takiego nie daje art. 408 § 3 k.c., dlatego konieczne jest zgłoszenie stosownego żądania przez powoda lub podniesienie zarzutu prawa materialnego dotyczącego nakładów przez pozwanego. W braku tego rodzaju żądań sąd orzeka o zwrocie wzbogacenia według ogólnej zasady przewidzianej w art. 405 k.c. Sąd Najwyższy zwrócił nadto uwagę, że w toku niniejszego postępowania strony nie podnosiły, że zachodzą podstawy do zastosowania art. 408 § 3 w zw. z art. 898 § 2 k.c.**

Niezależnie od braku podniesienia przez pozwanego skonkretyzowanego zarzutu z tytułu poniesionych nakładów, Sąd Najwyższy wskazał, że z poczynionych w toku postępowania ustaleń faktycznych nie wynika, aby pozwanemu takie roszczenie przysługiwało. Nakład, którym był zbudowany na nieruchomości dom mieszkalny, dokonany został bowiem w czasie trwania związku małżeńskiego. Roszczenie o zwrot nakładów wchodzi do majątku wspólnego i powinno podlegać - wobec orzeczonego rozwodu pozwanego i jego żony - rozpoznaniu w ramach podziału majątku. Na tym etapie postępowania ocena zasadności tego roszczenia jest przedwczesna, nie wiadomo bowiem, w jaki sposób zakończy się ewentualne postępowanie o podział majątku wspólnego, a zważywszy na potencjalne, możliwe do podniesienia zarzuty (przykładowo odnośnie nierównych udziałów w majątku wspólnym, poczynienia nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny) nie jest przesądzone, czy roszczenie o zwrot nakładów przypadłoby pozwanemu, a jeśli tak, to w jakiej wysokości.

Z tych wszystkich względów sąd okręgowy na podstawie art.385 k.p.c. oddalił wniesioną w tej sprawie apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego i kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. Zważywszy, że apelacja strony pozwanej została w całości oddalona, pozwany zobowiązany został do zwrotu powódce poniesionych przez nią kosztów przed sądem okręgowym oraz Sądem Najwyższym. Zgodnie bowiem z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, czyli koszty procesu. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalona została na podstawie § 6 pkt.5 oraz § 12 u.1 pkt.1, § 12 u.4 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Ponadto sąd w oparciu o § 6 pkt.5, § 13 ust. 1 pkt.1 oraz § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przyznał ponadto na rzecz adwokata M. Ł. od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w G. kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym oraz w oparciu o § 6 pkt.5, § 13 ust. 4 pkt.1 oraz § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przyznał ponadto na rzecz adwokata M. R. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną pozwanemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym (zgodnie bowiem z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2010 r., II PK 10/10 „za złożenie odpowiedzi na skargę kasacyjną adwokatowi lub radcy prawnemu przysługuje wynagrodzenie jak za sporządzenie i wniesienie skargi”).